

Sygn. akt III K 912/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w III Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Jabłoński

Protokolant: Lena Szulińska

Przy udziale Przedstawiciela I Urzędu Celnego Michała Styczyńskiego

po rozpoznaniu w dniach 30.09.2016 r., 02.11.2016 r., 24.01.2017 r., 15.03.2017 r. oraz 18.04.2017 r.

sprawy:

A. I., s. A.-A. z d. T. K., ur. (...) w B.

oskarżonego o to, że:

w dniu (...) na terenie targowiska miejskiego przy ul. (...) w W. przeniósł towar akcyzowy pochodzenia niewspólnotowego w postaci 1871 paczek (37420 szt.) papierosów różnych marek, w postaci bez polskich znaków akcyzy, stanowiący przedmiot czynu zabronionego określonego art. 63 § 2 i 6 kks w zb. z art. 86 § 1 i 4 kks w zb. z art. 54 § 1 i 3 kks w zw. z art. 7 § kks, gdzie narażone na uszczuplenie należności z tytułu podatku akcyzowego wynoszą 26 250,00 zł, zaś należne cło wynosi 1147,00 zł (podatek od towarów i usług VAT wynosi 6759,00 zł)

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 65 § 1 i 3 kks w zb. z art. 91 § 1 i 4 kks w zw. z art. 7 § 1 kks

orzeka:

I. A. I. uniewinnia od dokonania zarzucanego mu czynu, a koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

II. Zasądza na rzecz adw. J. K. wynagrodzenie w kwocie 1 344 zł + podatek VAT.

III K 912/15

W dniu (...)funkcjonariusze Policji W. B., P. S., K. W., G. K. oraz funkcjonariusze Urzędu Celnego P. G. i M. W. udali się na teren targowiska przy ul. (...) w ramach działań zwalczających nielegalny obrót wyrobami tytoniowymi. Tam W. B. i P. S. dokonali kontroli i zatrzymania A. I. w chwili gdy wyprowadzał z metalowego kontenera wózek na którym znajdowały się torby materiałowe. Wewnątrz nich ujawniono ukryte pod odzieżą opakowania papierosów bez polskich znaków akcyzowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego (k- 175), zeznań świadków: Z. M. (k- 199), W. B. (k- 200), P. S. (k-200), P. G. (k- 200), M. W. (k- 200), K. W. (k- 256), G. K. (k- 281) oraz dokumentów zaliczonych do materiału dowodowego według wyliczenia na k- 287.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie zabezpieczonego towaru w zakresie tym że nie był jego i nie wiedział o jego dokładnej zawartości albowiem żaden dowód przeciwny ich nie podważa, a zasady logicznego myślenia i doświadczenie życiowe nie sprzeciwiają się przyjęciu za prawdopodobne, że tragarz nie zna zawartości przewożonych

przez siebie pakunków. Co do tego czy wiedział, że świadek M. handlowała papierosami bez akcyzy czy też nie to Sąd uznał za prawdziwe jego pierwsze deponycje. Te z rozprawy wprowadzają jakąś nową postać ewidentnie w celu ochrony wskazanego świadka (bezsensownej zresztą wobec uprzedniego skazania świadka). W tym też zakresie Sąd zakwestionował zeznania świadka M.. Pozostałe deponycje świadków (tych którzy cokolwiek pamiętali) Sąd uznał za wiarygodne w braku dowodów przeciwnych i z racji na sporą spójność zeznań. Brak pamięci co do szczegółów nie dziwi po upływie niemal czterech lat od zdarzenia i nie podważa wiarygodności świadków w zakresie tego co zeznali jak i w przypadku całkowitego braku pamięci.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ma możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie zarzucanego mu czynu. Nie ulega wątpliwości że papierosy jakie zatrzymano na wózku prowadzonym przez A. I. stanowiły wyroby akcyzowe na co wskazuje wprost ich tożsamość rodzajowa (czyli fakt że były to wyroby tytoniowe). Nie miały one polskich znaków akcyzy, a zatem logiczny jest wniosek, że zostały sprowadzone z zagranicy(na co wskazują naniesione na nich napisy ujawnione w toku oględzin) bez oznaczenia ich polskimi znakami akcyzowymi. Stanowiły zatem potencjalnie przedmiot przestępstwa paserstwa akcyzowego jakie zarzucono oskarżonemu. Niemniej jednak aby uznać jego winę należałoby dysponować dowodem, że dokonując ich przewozu wózkiem bagażowym wiedział o tym fakcie. Tylko bowiem ten, kto wie że przewożony przez niego towar jest przedmiotem określonych czynów zabronionych wyczerpuje znamiona przestępstwa opisanego w art. 65 kks. Dowodu takiego w aktach brak. Jak wynika ze zgodnych w tym zakresie deponycji samego oskarżonego jak i posiadającego bardzo dobrą wiedzę w tym zakresie świadka W. oskarżony nie zajmował się handlem a wykonywał funkcję tragarza na zlecenie prowadzących handel innych osób i między innymi dostarczał towar z kontenerów do stoisk. W niniejszej sprawie miał przewieźć towar należący do Z. M. który był zapakowany. Żaden ze świadków nie stwierdził aby w bagażu tym (na wózku) były papierosy w kartonach widoczne od razu. Świadek W. wskazał nawet że nie widział nigdzie papierosów, które nie byłyby zamaskowane. Nie da się zatem na podstawie okoliczności zatrzymania i przeszukania stwierdzić, że oskarżony wiedział, że przewozi także papierosy bez akcyzy. On sam temu przeczył i żaden dowód nie daje wiedzy przeciwnej. Oczywiście oskarżony orientował się zapewne z racji długiego stażu pracy w tym miejscu i środowisku, kto może handlować nielegalnym towarem. To że była to także świadek M. to sam oskarżony mówił na etapie postępowania przygotowawczego. Niemniej nie ma dowodu, że w dniu zatrzymania oskarżony wiedział, że w tej akurat partii towaru są zamaskowane papierosy bez akcyzy. Skoro tak, to nie da się wyjść poza stwierdzenie, że zapewne liczył się z taką możliwością, a w tym przypadku stwierdzenie jego winy jest wykluczone jako sprawcy paserstwa umyślnego. Nawiasem mówiąc nieumyślnego także jako, że nie towarzyszyły zdarzeniu żadne szczególne okoliczności. T. dostaje zlecenie przewiezienia opakowań z metalowego boks do stoiska. Robi to od lat w taki sam sposób i tak jest tym razem. Nie da się wykazać aby to zlecenie różniło się od innych w jego pracy zawodowej.

Przesłuchanie osób biorących udział w akcji nie dało żadnego dowodu przemawiającego za tym aby oskarżony już z wyglądu przewożonych pakunków mógł się zorientować w ich zawartości, co każe uznać na potrzeby procesu karnego, że tej zawartości nie znał. Skutkuje to koniecznością wydania wyroku uniewinniającego i tak też uczyniono.